GAZETKA RADIOWA

Nr 4 (20) | Warszawa, Kwiecień 1949 rok | Rok III

OGÓLNOPOLSKI FESTIWAL MUZYKI LUDOWEJ

Ministerstwo Kultury i Sztuki i Polskie Radio w czasie od 8 do 15 maja br. organizują w Warszawie Ogólnopolski Festiwal Muzyki Ludowej.

Ma on na celu zapoznanie polskiego społeczeństwa z pięknem folkloru muzycznego przez organizowanie koncertów wokalnych i instrumentalnych, na których pieśń ludowa zostanie wykonana zarówno w formie prymitywów, jak i dawnych oraz współczesnych stylizacji. Najwybitniejsi kompozytorzy polscy przygotowują na Festiwal specjalne utwory oparte na tematyce ludowej.

W całym kraju trwają przygotowania do Festiwalu. We wszystkich województwach powstały Komitety Wojewódzkie, które przeprowadzają eliminacyjne pokazy zespołów regionalnych. Najlepsze zespoły wezmą udział w występach zorganizowanych już w Warszawie.

Na program Festiwalu Muzyki Ludowej złożą się koncerty kapeli i zespołów chóralnych, koncerty kameralne i symfoniczne. Obok bowiem muzyki ludowej wykonane będą kompozycje dawniejsze i nowoczesne oparte na tematyce ludowej. Imprezy te, niezależnie od okolicznościowych audycji muzycznych, znajdują swoje miejsce w programie Polskiego Radia. Przewidywane jest przybycie do Warszawy przeszło 1.500 uczestników ludowych zespołów artystycznych.

RADIOFONIZACJA SZKÓŁ

Społeczny Komitet Radiofonizacji Kraju w czerwcu 1948 przy poparciu Ministerstwa Oświaty i współudziale Polskiego Radia rozpoczął wielką planową akcję zaopatrywania szkół, świetlic i zakładów wychowawczych w odpowiednie aparaty radiowe i głośniki.

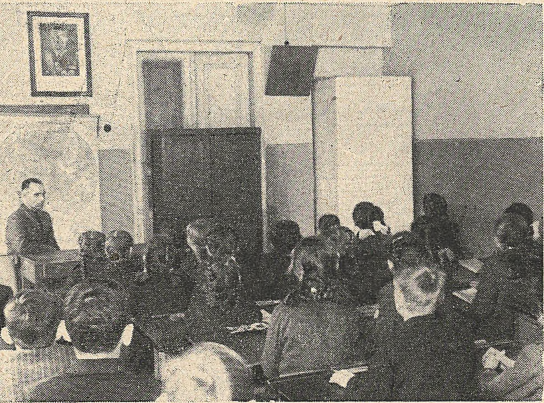


Foto Film Polski

Coraz więcej szkół w Polsce otrzymuje urządzenia radiowe. Głośniki zainstalowane w klasach pozwalają na słuchanie audycji szkolnych nadawanych przez Polskie Radio w czasie godzin lekcyjnych.

Każda zelektryfikowana szkoła, która zbierze przynajmniej 17.000 zł, otrzymuje od SKRK bezzwrotną zapomogę w wysokości około 10.000 zł i przydział 5-lampowego odbiornika „Aga", za który resztę należności spłaca na raty.

W miastach polskich mamy w tej chwili ok. 5.000 zelektryfikowanych szkół, na wsi zaś ok. 6 tys. Spośród nich dotąd zradiofonizowanych zostało 3.500. Do końca bieżącego roku, SKRK zamierza zradiofonizować 4 tys. szkół zelektryfikowanych, a spośród 17 tys. niezelektryfikowanych—2 tys. otrzyma odbiorniki bateryjne, których rozprowadzanie rozpocznie się natychmiast po uzyskaniu od przemysłu produkowanych obecnie aparatów.

Różnymi sposobami szkoły zbierają owe 17.000 zł, konieczne do rozpoczęcia radiofonizacji. W jednych urządza się zbiórki wśród rodziców i młodzieży, w innych imprezy dochodowe: przedstawienia, zabawy, loterie, gdzieindziej znów masowe zbieranie grzybów i jagód dają potrzebne sumy. W niektórych szkołach hoduje się drób i króliki i ze sprzedaży ich osiąga się upragnione fundusze.

Dla szkół najbiedniejszych, zwłaszcza w środowiskach wiejskich, SKRK udzielać będzie większych zapomóg, sięgających połowy wartości radioodbiornika. Dla 3 tys. szkół SKRK zamierza otworzyć w jednym z banków kredyt 9-miesięczny po 20—30 tys. zł, dla każdej szkoły, aby umożliwić im nabycie radioodbiornika a potem spłacanie go na raty. SKRK wzywa również bogatsze szkoły już zradiofonizowane do brania patronatów nad szkołami biedniejszymi, które nie mogą zradiofonizować się o własnych siłach. Również załogi fabryczne pragnące nawiązać współpracę z ośrodkami wiejskimi powinny przyczynić się do zradiofonizowania poszczególnych szkół i świetlic wiejskich.

SKRK postanowił rozbudzić w najszerszych masach młodzieży zainteresowanie sprawami radiofonii i radiotechniki. W szkołach tworzy się uczniowskie koła radioamatorów, które cieszą się coraz większym powodzeniem; dotychczas powstało ich już kilkaset. Krajowy przemysł elektrotechniczny za pośrednictwem SKRK postawi do dyspozycji tych kół 25 tys. kompletów do amatorskiego montażu aparatów detektorowych i lampowych — sieciowych i bateryjnych.

Audycje szkolne

W poniedziałki, środy i czwartki tego miesiąca o godz. 8.55 Polskie Radio nadaje następujące audycje dla młodzieży starszych klas szkół podstawowych:

6 — „Wizyta na Swarożycu", pogadanka Z. Walickiej; 8 — audycja poświęcona Okrzei; 11 — „Wrona", pog. dra Żabińskiego; 13 — „Ogień i woda", słuchowisko Ewy Szelburg-Zarembiny; 22 — audycja poświęcona Przyjaźni Polsko Radzieckiej.

W te same dni tygodnia o godz. 11.40 radio nadaje audycje dla młodzieży klas niższych. Oto ciekawsze pozycje programu kwietniowego:

4 — „Chłopskimi rękami", słuchowisko z czasów Kazimierza Wielkiego; 6 — „Będzie szkoła", słuchowisko Szelburg-Zarembiny; 8 — „Białe niedźwiedzie", pog. dra Żabińskiego; 29 — audycja poświęcona nadchodzącemu Świętu 1 Maja.



Foto — Film Polski

Zradiofonizowane szkoły mogą otrzymać aparat radiowy zaopatrzony w mikrofon, dzięki któremu audycje Polskiego Radia mogą być uzupełniane własnym programem w wykonaniu młodych artystów. Zespół wokalny szkoły powszechnej im. Kordeckiego w Warszawie występuje w studio szkolnym, śpiewając piękne piosenki dla swoich kolegów.

Druk PWZG Warszawa, Tamka 3 Zam. 1337. B-73700.

Transmisja z teatru

Oprócz słuchowisk w wykonaniu artystów Teatru Wyobraźni, Polskie Radio od czasu do czasu transmituje sztukę czy operę bezpośrednio z teatru. Po raz pierwszy po wojnie nadawana była w całości w dniu 14 lutego ub. r. sztuka Johne Priestley'a pt. „Pan Inspektor przyszedł". Odtąd radiosłuchacze zapoznawali się z wszystkimi ciekawszymi pozycjami repertuaru teatrów w kraju, które nadawały się do podania w formie bezpośredniej transmisji. Należy bowiem wiedzieć, że w niektórych wypadkach lepiej jest dokonać nagrania na taśmę oraz wyciąć z niej dłużyzny i momenty niezrozumiałe dla słuchacza.

Nadawanie audycji bezpośrednio z teatru wymaga starannego przygotowania: już na parę godzin przed rozpoczęciem przedstawienia do budynku teatralnego przyjeżdża wóz transmisyjny Polskiego Radia, którego ekipa przeprowadza instalację mikrofonów i aparatury. Na sieci kabli rozpiętej nad sceną zawiesza się mikrofony w taki sposób i w takiej ilości, aby zasięgiem swym obejmowały całą przestrzeń sceniczną. Muszą one być rozmieszczone tak, aby każde słowo wygłoszone na scenie nawet w czasie poruszania się aktorów po deskach scenicznych, zrozumiane było dobrze przez radiosłuchaczy. Kable od poszczególnych mikrofonów dołączone zostają do jednego przewodu, który biegnie do małej centrali radiowej, urządzanej przez członków ekipy, mieszczącej się przeważnie w którejś z lóż teatru. Ustawiana tam bywa aparatura wzmacniająca oraz mikrofon sprawozdawczy. Aparatura ta ma połączenie za pośrednictwem sieci telefonicznej ze studiem. Niedaleko zainstalowany być musi aparat radiowy, nastawiony dokładnie na falę Warszawy I.

Wyobraźmy sobie, że przygotowania zostały zakończone i zbliża się już transmisja sztuki. Pracownicy P. R. zajmują swoje stanowiska. Przed aparaturą wzmacniającą zasiadł radiotechnik, obok niego reżyserzy, wszyscy zaopatrzeni w słuchawki. O ile sztuka tego wymaga, przed mikrofonem sprawozdawczym staje tzw. komentator wizualny, którego zadaniem jest informowanie radiosłuchaczy o przebiegu akcji i efektach wzrokowych niedostępnych słuchaczom.

Dyżurujący przy aparacie zawiadamia, że speaker zapowiedział transmisję. Reżyser daje znak obsłudze teatru. Gaśnie światło. Gong. Kurtyna idzie do góry. Rozpoczyna się przedstawienie. Publiczność się dziwi, że nad głowami artystów wiszą jakieś metalowe gruszki, lecz szybko się domyśla, że są to mikrofony i zachowuje się ciszej, nie chcąc przeszkadzać milionowej rzeszy radiosłuchaczy.

Wreszcie ostatni akt. Oklaski. Transmisja skończona. Pracownicy ekipy Polskiego Radia oddychają z ulgą. Wszystko się udało szczęśliwie: połączenie z rozgłośnią nie zostało przerwane, lampy w aparaturze nie przepaliły się. Można teraz zdjąć mikrofony, rozmontować aparaty i wracać do domu. Około północy wóz transmisyjny odjeżdża po dwunastogodzinnej pracy.



Foto — Film Polski

Polskie Radio transmituje często sztuki teatralne oraz opery bezpośrednio z teatru. Na zdjęciu widzimy jedną ze scen „Krakowiaków i Górali". Nad sceną umieszczona jest instalacja radiowa oraz zawieszone mikrofony, w ten sposób, że zarówno dźwięki orkiestry jak i słowa śpiewane lub wypowiadane przez artystów są doskonale słyszane przez radio.

Głosy Radiosłuchaczy

W „Roku Szopenowskim" Polskie Radio daje szereg związanych z tą imprezą audycji i transmisji koncertów.

Liczne listy radiosłuchaczy nadchodzące do Biura Studiów świadczą o pogłębianiu się zrozumienia twórczości Fryderyka Szopena.

Oto urywek z listu robotnicy Romany S. z Łodzi:

„...w początkach audycje szopenowskie nużyły mnie, nie mogłam bowiem ich ani odbierać, ani nie nadawały się do tańca. [illegible]

Dzięki Waszym audycjom stałam się „pełniejszą" w odczuciach muzycznych. Szopen przemawia do mnie coraz bardziej zrozumiale. [illegible] Konkurs Szopenowski, którego transmisja da mi poznać nie tylko wszystkie dzieła Szopena, ale i różnych najlepszych wykonawców".

Wielkie poruszenie wśród naszych młodych radiosłuchaczy wywołało nadawanie na fali W-wy II fragmentów powieści Karola Costera — [illegible] przygód Dyla Sowizdrzała. Listy, jakie otrzymujemy, świadczą o wielkim zainteresowaniu i zadowoleniu. Przeczytajmy, co na ten temat pisze syn rolnika — Antoś C. z Łowicza:

„...w czasie długich wieczorów zimowych, w gromadzie naszej młodzieży [illegible]

Żywe zainteresowanie wśród radiosłuchaczy wzbudziła muzyka czeska i słowacka, nadawana w licznych koncertach [illegible] występów Orkiestry Czechosłowackiego Radia w Polsce oraz w związku z Tygodniem Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej.

Pracownik umysłowy J. B. z Lublina pisze:

„...Uważam za swój dobry dzień, kiedy rano usłyszę kilka pieśni lub marszów czeskich. [illegible] wackiego Radia a to zadanie nam koncerty".

PIERWSZY ZJAZD SŁUCHACZY WSZECHNICY RADIOWEJ

W dniu 13 marca odbył się pierwszy zjazd słuchaczy Wszechnicy Radiowej. Uczestnicy mieli możność bezpośredniego skontaktowania się z kolegium wykładowców i wzajemnej wymiany myśli. Obrady uczestników zjazdu były nacechowane nadzwyczaj serdeczną atmosferą i całkowicie spełniły swoje zadanie. Wszyscy obecni chętnie i często zabierali głos; wysuwali oni swoje uwagi na temat Wszechnicy i prosili o wyjaśnienia lub dzielili się z ogółem zebranych swoimi trudnościami, z którymi spotkali się podczas studiów. W czasie zjazdu Dyr. Programowy P. R. Zygmunt Młynarski w referacie swoim scharakteryzował dotychczasową organizację i działalność Wszechnicy Radiowej.



Foto Film Polski

Polskie Radio jest już przygotowane do Kongresu Związków Zawodowych.

Aparatura wzmacniająca, zainstalowana w gmachu Politechniki Warszawskiej jeszcze przed Kongresem Jedności, została dokładnie sprawdzona i udoskonalona.

Wszechnica Radiowa powstała w dniu 1 września 1948 r., powołana do życia przez Polskie Radio i Min. Oświaty przy udziale najwybitniejszych naukowców polskich, którzy utworzyli kolegium naukowe Wszechnicy. Organizacją słuchaczy zajął się Zw. Nauczycielstwa Polskiego i Sekretariat Wszechnicy Radiowej. Celem Wszechnicy jest dać naukowe podstawy materialistycznego poglądu na świat przyszłym działaczom społecznym i pedagogom w myśl wskazań Marksa i Engelsa, aby nauka nie była dogmatem, lecz wytyczną działania. Wszechnica Radiowa cieszy się wielkim zainteresowaniem szerokich rzesz radiosłuchaczy, z których 7.725 dokonało formalnego zapisu. Największą liczbę uczestników posiada województwo poznańskie — 1.138. Na drugim miejscu stoi woj. warszawskie — 1.040, woj. krakowskie — 1.020.

Wszechnica Radiowa zaprojektowana została jako uczelnia 2-letnia. Obecny kurs Wszechnicy Radiowej jest rokiem wstępnym i eksperymentalnym. Już dziś powiedzieć możemy, że eksperyment ten udał się najzupełniej. W obecnej chwili kończymy II-gi semestr nauki.

Dnia 14 kwietnia nastąpi poprzedzona repetytoriami dziesięciodniowa przerwa. Ostatni zaś, III-ci semestr, będzie trwał do dnia 20 czerwca br.

W przyszłym roku akademickim będą zorganizowane dwa równolegle idące do siebie kursy Wszechnicy Radiowej. Pierwszy rok, nie obniżając obecnego poziomu, da swoim słuchaczom w sposób szerszy i przystępniejszy wiadomości z nauk przyrodniczych, podstaw ekonomii, nauki o Polsce, geografii Polski, historii ruchów społecznych oraz historii Polski.

Drugi rok, wyższy, rozwinie i posunie na wyższy poziom zagadnienia, poruszane na pierwszym roku studiów.

CIEKAWOSTKI...

W maju br. radiosłuchacze będą mieli dokładne sprawozdanie z przebiegu wyścigu kolarskiego na trasie Praga-Warszawa. Polskie Radio i Czeskoslovensky Rozhlas zorganizują bowiem audycje transmitowane z trasy wyścigu za pośrednictwem wozów transmisyjnych, zaopatrzonych w stacje nadawcze, przy pomocy których nadawane zostaną reportaże dźwiękowe.

* * *

Dyrekcja Kolejowa w Bratysławie zaopatruje niektóre większe stacje kolejowe i pociągi kursujące na ważniejszych liniach w przenośne radioaparaty nadawczo-odbiorcze. Pełniący służbę kolejarz, trzymając w ręku mikrofon, na którym umieszczona jest antena długości 75 cm, przy pasie zaś ma przymocowaną torbę z bateriami, może porozumiewać się ze współpracownikami i kierować ruchem. Cały aparat waży zaledwie 500 gr. Poczynione próby tego rodzaju sygnalizacji dały doskonałe próby.

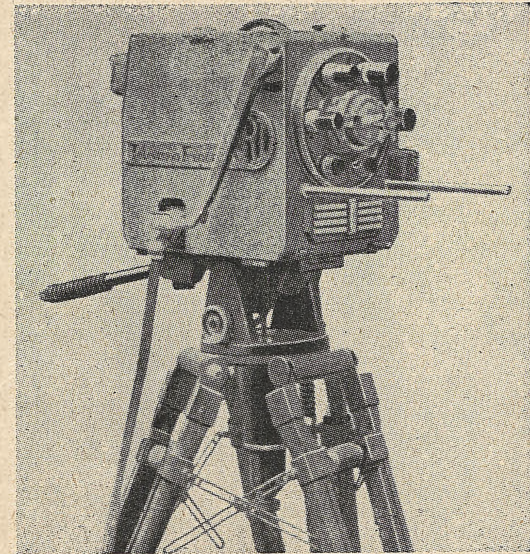
* * *

Warszawa II, pracująca na fali o długości 1339,3 m, przeprowadziła ciekawy konkurs pt. „Z której to sztuki?". 4 razy tygodniowo nadawano krótki fragment jednej ze sztuk granych obecnie w warszawskich teatrach dramatycznych. Zadaniem uczestników konkursu było odgadnięcie tytułu sztuki, z której wyjęty był dany fragment oraz podanie autora sztuki i teatru, który ją wystawia. Nagrody w postaci książek oraz bilety do teatrów otrzymali ci uczestnicy, którzy nadesłali bezbłędnie odpowiedzi na wszystkie pytania konkursu.

* * *

Czeskoslovensky Rozhlas nadaje lekcje języka polskiego, oparte na bardzo starannie i metodycznie opracowanym podręczniku Adolfa Malka: „Polstina rozhlasem". Lekcje owe nie tylko uczą radiosłuchaczy czeskich naszego języka, lecz również zaznajamiają ich z najpiękniejszymi utworami polskiej literatury.

* * *



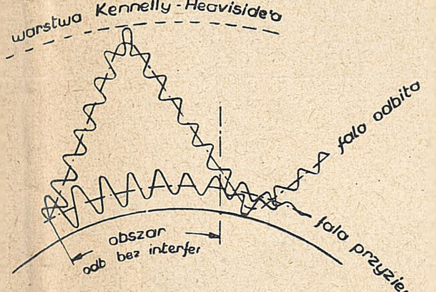
Aparat ten odgrywa tę samą rolę w telewizji co mikrofon w radiofonii. Przy jego pomocy chwytane są obrazy i zamieniane w wahania prądu, które są następnie transmitowane podobnie jak fale radiowe.

WYDAWCA: BIURO WYDAWNICTW i PROPAGANDY POLSKIEGO RADIA, Warszawa, Noakowskiego 20.

WARTO WIEDZIEĆ

RADIOSTACJA NA SŁOŃCU

Niewątpliwie każdy miłośnik radia potrafi doskonale spędzić czas przy swoim aparacie. Szczególnie wielkich emocji może dostarczyć łapanie krótkich fal, które posiadają bardzo ciekawe właściwości. Mianowicie nie przebywają one do radiosłuchacza wprost ze stacji nadawczej, lecz odbywają przed tym długą podróż. Maszt krótkofalówki wypromieniowuje w przestrzeń fale radiowe, które w olbrzymiej większości wędrują w górę ku stratosferze, skąd dopiero po odbiciu się wracają na ziemię. Tego rodzaju odbijanie



rys 1 Rozprzestrzenianie się fal elektromagnetycznych

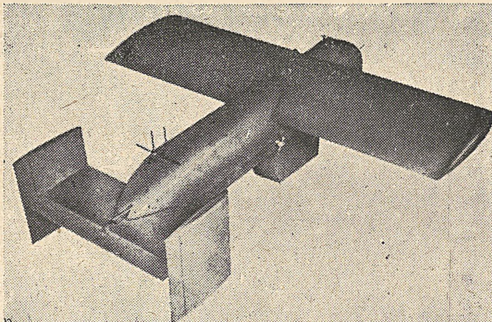
się od stratosfery umożliwia im daleki zasięg przy stosunkowo niewielkiej mocy, co jest nieosiągalne dla fal długich i średnich.

Najłatwiej jest łapać stacje krótkofalowe późnym wieczorem. Kiedy panuje spokój i radiosłuchacz może być sam na sam z aparatem, może on wtedy swobodnie udać się w podróż dookoła świata na falach eteru. Nieraz, gdy słuchamy radiostacji krajów zamorskich i spoglądamy na iskrzące się na niebie gwiazdy, po głowie snuje się przypuszczenie: Może i na gwiazdach są ludzie, a jeżeli są, czy też słuchają radia? Na pytanie, czy planety niebieskie są zamieszkałe, nauka dotychczas nie odpowiedziała. Dziś jednak nie ulega wątpliwości, że ciała niebieskie posiadają jak gdyby własne radiostacje, które wysyłają w przestrzeń międzyplanetarną fale radiowe. Nie wiadomo jednak, w jaki sposób powstaje to zjawisko.

Uczeni fizycy skonstruowali specjalną antenę kierunkową, przy pomocy której odbierają radiowe sygnały z gwiazd. Antena taka wygląda jak wielki reflektor o średnicy 7,5 metra, który nastawiony jest w kierunku badanej planety. Okazało się, że najsilniejszą taką radiostacją jest nasze słońce, które pracuje na długości mniej niż 0,6 m. Okazało się, że sygnały radiowe, pochodzące z dalekich przestworzy, nie świadczą o istnieniu na innych planetach istot rozumnych. Nikt bowiem nie przypuszcza, że na słońcu może się utrzymać przy życiu jakakolwiek istota. Jest jednak faktem niezbitym, że słońce wysyła fale radiowe.

Radiosłuchacze nasi wiedzą, że w warunkach panujących na naszym globie dla wytwarzania fal radiowych, należy użyć skomplikowanej aparatury nadawczej, przedstawiającej dźwięk na dwie fale, które przy pomocy masztu antenowego wysyłane są w przestrzeń. Tymczasem opisany fakt podrywa autorytet wszystkich radiofonii świata. Oto planeta nie wchodząc w porozumienie z żadną firmą radiotechniczną i nie budując skomplikowanych aparatów, sygnalizuje swoje działanie jako stacja nadawcza. Nadawane dźwięki nie są co prawda zbyt urozmaicone, pozwalają jednak mieć nadzieję, że tą drogą uda się nam więcej dowiedzieć o tym co dzieje się na innych planetach. Dotychczas jeszcze jest to niemożliwe, gdyż nie została wykryta zależność między natężeniem dźwięków a sytuacją na planecie. Stwierdzono, że dźwięk wydobywający się z głośnika radiowego aparatu nastawionego na słoneczną radiostację nie jest wcale jednostajny. Posiada on zmienne natężenie i wysokość. Od czasu do czasu uchwycono jakby odgłosy wybuchów, lub niby warkot kamieni młyńskich.

Z chwilą odkrycia fal radiowych, nadawanych przez radiostacje ciał niebieskich, rozpoczęto myśleć nad ich praktycznym zastosowaniem. Udało się pewne ich właściwości zastosować w dziedzinie lotnictwa. Okazało się bowiem, że samolot, zaopatrzony w specjalny aparat odbiorczy i antenę kierunkową może lecieć posługując się na nim jako drogowskazem.



W razie lotu w chmurach i przy złej widoczności fale radiowe, pochodzące ze słońca wskazują pilotowi właściwy kierunek lotu, zapewniając całkowite bezpieczeństwo. W chwili obecnej fizycy całego świata prowadzą wytężone prace badawcze nad falami radiowymi, pochodzącymi z przestrzeni międzyplanetarnej. Miejmy nadzieję, że dzięki nim dowiemy się o wielu kataklizmach, których terenem są odległe od naszego globu obszary innych planet.

POLSKIE RADIO PROSI RADIOSŁUCHACZY O **WYPOWIEDZENIE SIĘ**

W jakich godzinach począwszy od maja ma być nadawany

DZIENNIK WIECZORNY O GODZ. 20°° CZY O GODZ. 21°° ?

Odpowiedzi nadsyłać pod adresem:

Biuro Studiów Polskiego Radia Warszawa, Myśliwiecka 3|5|7



Foto Film Polski

Polskie Radio w każdy czwartek o godz. 11.40 nadaje audycje przeznaczone dla dzieci przedszkolnych. Jak wielką uciechą jest słuchanie radia, można wywnioskować z powyższej sceny. Mali miłośnicy muzyki i bajek z zainteresowaniem przysłuchują się dźwiękom płynącym z aparatu. Część dzieci posiadająca zainteresowania bardziej techniczne, obserwując aparat z drugiej strony stara się wywnioskować na czym polega zasada radia.

DAR DLA POLSKIEGO RADIA

Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej otrzymało od Wszechzwiązkowego Towarzystwa Łączności Kulturalnej z Zagranicą 34 płyty wydane z okazji 50 rocznicy istnienia Teatru Akademickiego im. Gorkiego w Moskwie. Na płytach tych nagrane są fragmenty sztuk wystawionych w tym teatrze w wykonaniu najlepszych artystów Z. S. R. R.

Wszystkie nagrania przekazane zostały Polskiemu Radiu, które będzie obecnie mogło zapoznać aktorów Teatru Wyobraźni z doskonałą interpretacją ról.

Sprzedaż lamp radiowych dla członków SKRK

Wszystkie Dyrekcje Okręgowe sprzedają lampy radiowe członkom SKRK po cenach znacznie niższych niż na wolnym rynku. Magazyny dyrekcji posiadają wielki wybór lamp radiowych wszelkich typów, m. i. bardzo poszukiwane lampy D. K. E.

Przy zakupie lamp należy przedstawić legitymację członkowską SKRK (zapisu można dokonać na miejscu) oraz pokwitowanie za uiszczony abonament radiowy na bieżący miesiąc.

Nowe typy głośników mieszkaniowych

W radiofonii przewodowej instalowane są nowe typy głośników mieszkaniowych produkcji krajowej. Sa to głośniki magnetyczne w estetycznych skrzynkach drewnianych, lakierowanych, z wbudowanymi regulatorami siły głosu. Cena głośnika produkcji Zakładów Wytwórczych Materiałów Tele-technicznych (dawniej P.Z.T. w W-wie) wynosi 2.600.— zł. Podobny głośnik produkcji Państwowej Fabryki we Wrześni, wmontowany do skrzynki w warsztatach Dyrekcji Okręgowych P. R., kosztuje 1.900.— zł. Niezależnie od tych typów zakładane są posiadane na składzie inne rodzaje głośników.

Założenie głośnika mieszkaniowego kosztuje 1.700.— zł. W wypadku konieczności instalacji kabla wewnętrznego ponad 10 m należy dopłacić 35 zł za każdy dodatkowy metr. Abonament miesięczny dla świata pracy — 80 zł. Wszelkich informacyj udziela miejscowy radiowęzeł.

Prenumeratę za „Gazetkę Radiową" w wysokości

50 zł. — kwartalnie,

lub 200 zł. — rocznie,

należy wpłacać na konto Administracji tygodnika „Radio i Świat", P. K. O. nr. I-7520, zaznaczając na odwrocie przekazu: Prenumerata „Gazetki Radiowej".